



Neutralność klimatyczna zamiast dekarbonizacji

Przyjęciem stanowiska końcowego zakończył się drugi dzień konferencji „Polska droga do czystego środowiska – Społeczny PRE_COP24”. Przedstawiciele trzech central związkowych apelują w nim do Prezydencji COP24 w Katowicach i wszystkich stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych m.in. o zastąpienie pojęcia „dekarbonizacji” pojęciem „neutralności klimatycznej”, którą można osiągnąć przez dwa równoprawne działania – redukcję emisji i pochłanianie przez lasy i gleby. W piątek, 10 sierpnia, okazję do zaprezentowania swojego głosu w debacie mieli również przedstawiciele organizacji ekologicznych.

„Polska droga do czystego środowiska” to hasło konferencji Społeczny PRE_COP24, która odbyła się 9-10 sierpnia w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Spotkanie, które poprzedza grudniowy szczyt klimatyczny COP24, ma pomóc w wypracowaniu wspólnego polskiego stanowiska w sprawie polityki klimatycznej po porozumieniu paryskim.

Drugi dzień konferencji Społeczny PRE_COP24 rozpoczęła sesja „Górnictwo OK – GÓRNICtwo jest OK dla środowiska naturalnego”.

Dr Paweł Bogacz z inicjatywy Górnictwo OK, już na wstępie rozwiął mit, że ludzkość może przetrwać, bazując jedynie na odnawialnych zasobach. Jak zaznaczył, z roku na rok globalnie zużywamy coraz więcej zasobów naturalnych, w coraz szybszym tempie.

- Odnawialne zasoby nie będą w stanie zaspokoić potrzeb ludzkości. Dlatego chcąc zapewnić bezpieczeństwo ekonomiczne i społeczne, przemysł wydobywczy będzie równolegle istniał – zaznaczył naukowiec z Akademii Górniczo-Hutniczej.

Przedstawiciele Jastrzębskiej Spółki Węglowej, dr Agnieszka Barzycka i dr Jacek Dymowski, podkreślali, że podstawą działań w ramach zrównoważonego rozwoju spółki jest słowo "szacunek". Chodzi m.in. o szacunek do życia i zdrowia ludzi, nauki, środowiska naturalnego i zasobów.

PARTNERZY:



KATOWICE
dla admnistracji



Tarnobrzeg



ORGANIZATORZY:



górnictwo 



- Na szczycie tej listy jest szacunek dla życia i zdrowia. Nie idziemy na żadne ustępstwa w sprawach bezpieczeństwa – zaznaczyła dr Barzycka.

O skutkach społecznych i wpływie na rynek sprzedaży węgla - wprowadzanych właśnie - przepisów antysmogowych mówił Jacek Gaciński, członek zarządu Izby Gospodarczej Sprzedawców Polskiego Węgla. Gaciński przedstawił trzy różne scenariusze, które mogą być konsekwencją wprowadzanej właśnie legislacji antysmogowej.

- Niestety wszystkie trzy są niekorzystne dla górnictwa. Branża mniej albo więcej straci – przestrzegł Gaciński.

Agata Koszarna z LW Bogdanka zaznaczyła, że funkcjonująca na Lubelszczyźnie górnicza spółka, nie musi się borykać z protestami lokalnych społeczności. Zwróciła też uwagę, że przedsiębiorstwo funkcjonuje w sąsiedztwie Poleskiego Parku Narodowego i obszaru Natura 2000. Jako próbkę pozytywnych działań związanych ze środowiskiem naturalnym przywołała przykład niecki, która powstała w wyniku działalności górniczej i wypełniła się wodą.

- W tym miejscu zadomowiły się nowe gatunki, głównie ptaków, a my utworzyliśmy przyrodniczą ścieżkę edukacyjną. Przy jej utworzeniu współpracowaliśmy z Ogólnopolskim Towarzystwem Ochrony Ptaków. Ekologiczne organizacje zwykle unikają współpracy z kopalniami, ale my mamy inne doświadczenia – powiedziała Koszarna.

Dr Sylwia Jarosławska-Sobór z Głównego Instytutu Górnictwa, mówiła o Eko Patrol GIG, czyli nowym rozwiązaniu w zakresie pomiaru i monitorowania jakości powietrza. Eko Patrol GIG służy do szybkiej inwentaryzacji zagrożeń smogowych na znacznym obszarze.

Podczas kolejnej sesji swoimi doświadczeniami z wdrażania polityki ochrony klimatu podzielili się zagraniczni goście PRE_COP24 - związkowcy sektora energetycznego i górnictwa z siedmiu państw europejskich: Bułgarii, Hiszpanii, Białorusi, Niemiec, Norwegii, Rumunii i Węgier

- Transformacja nie powinna przypominać sprintu, bo jest to w istocie długotrwały maraton. Tylko rozsądne zmiany mogą zabezpieczyć nas przed katastrofą – ocenił Ralf Bartels ze związku zawodowego IG BCE

PARTNERZY:



KATOWICE
dla admniry



Tarnobrzeg



ORGANIZATORZY:



górnictwo



(Industriegewerkschaft Bergbau, Chemie, Energie) pracowników budownictwa, chemii i energetyki w Niemczech.

Przedstawiciel bułgarskiej federacji związków pracowniczych Podkrepa Wladimir Sopalow wezwał wprost polskich słuchaczy: - Musimy razem walczyć przeciwko narzucanym przez Komisję Europejską nierealnym do osiągnięcia limitom emisyjnym i stanowczo za krótkim terminom wyznaczanym na osiągnięcie zmian!

W brefigu prasowym zorganizowanym po sesji udział wzięli m.in. Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, Dariusz Potyrała, przewodniczący Rady Krajowej Związku Zawodowego Górników w Polsce, Tadeusz Ryśnik, przewodniczący Sekcji Krajowej Materiałów Budowlanych NSZZ Solidarność oraz Dariusz Trzcionka, wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych.

- Myślę, że był to dobry test przed grudniowym COP24. Test dialogu, wymiany myśli i oceny tego, co do tej pory udało się dokonać, gdy chodzi o ochronę klimatu. Poza Polskę i Europę z Katowic powinny wyjść dwie myśli: by dokonać diagnozy nakładów na politykę klimatyczną i ocenić osiągnięte rezultaty. Uważam też, że równie ważne jak redukcja emisji, jest jej pochłanianie przez lasy, gleby i torfowiska – powiedział wiceszef resortu energii.

- Priorytetem powinno być pokazanie polskiej drogi do czystego klimatu przy wykorzystaniu naszego najważniejszego surowca energetycznego. Sygnalizowaliśmy to na wielu konferencjach międzynarodowych i w kraju. Gdy okazało się, że konferencja klimatyczna odbędzie się w Katowicach, wszystkie trzy centrale zrozumiały, że jest to najlepszy moment na zabranie głosu. Wykorzystywanie węgla nie musi być sprzeczne z celami klimatycznymi – podkreślił przewodniczący Potyrała.

O zachowanie zdrowego rozsądku przy działaniach na rzecz ochrony klimatu apelował Tadeusz Ryśnik, przewodniczący Sekcji Krajowej Materiałów Budowlanych NSZZ Solidarność.

- Zapisaliśmy też postulat, że gospodarki państw uzależnionych od paliw kopalnych nie mogą być dyskryminowane – zaznaczył.

Dariusz Trzcionka, wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych podkreślił, że kraje, które podpisały konwencję ONZ w sprawie zmian



1918-2018

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ANDRZEJA DUDY
W ROKU 100-LECIA
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
1918-2018

PARTNERZY:



KATOWICE
dla admniry



Tarnobrzeg



ORGANIZATORZY:



górnictwo 



klimatu muszą mieć prawo wyboru własnej drogi, tak by dbając o środowisko zabezpieczyć własny kraj i obywateli i mieć możliwość zrównoważonego rozwoju.

- Mamy nadzieję, że zostanie to wysłuchane, a poszczególne kraje, podobnie jak my będą chciały, by porozumienie paryskie zostało wprowadzone w życie – oświadczył.

Ostatnia piątkowa sesja była dyskusją na temat zaprezentowanych stanowisk połączoną z przedstawieniem wniosków pokonferencyjnych. Ten moment był również okazją do zabrania głosu przez przedstawicieli organizacji ekologicznych, które stoją w całkowitej opozycji do branży górniczej.

- Potrzebna jest osobista odwaga, żeby odejść od górnictwa. Inaczej zrobi to ktoś za nas. Ktoś taki jak np. Balcerowicz, co może mieć katastrofalne skutki społeczne – argumentowała Magdalena Bartecka z Polskiej Zielonej Sieci.

- Nie możemy od paliw kopalnych odejść dziś i już. Jednak ta transformacja jest nieunikniona. Trzeba być przygotowanym, żeby nie było tak jak ze stoczniami, które po prostu upadły – dodała Paulina Lota z Instytutu Spraw Obywatelskich.

Do tych argumentów ustosunkował się częściowo obecny na sali Stanisław Żuk, członek zarządu PGE GiEK S.A.

- W miksie energetycznym jest miejsce dla wszystkich nośników. My jako spółka mamy w wiatrakach 6 tys. MW mocy. Natomiast, kiedy były ostatnie upały i ogromne zapotrzebowanie na prąd, to wiatraki dawały jedynie 80 MW. Nie miejmy złudzeń, że zabudujemy całą Polskę wiatrakami i zrezygnujemy z paliw kopalnych. Dla bezpieczeństwa energetycznego węgiel musi funkcjonować w systemie energetycznym – ocenił Żuk.

W drugiej części debaty Zbigniew Gidziński, ekspert Solidarności ds. polityki klimatycznej przedstawił stanowisko końcowe katowickiej konferencji Społeczny PRE_COP24. Podpisały się pod nim trzy centrale związkowe, które są organizatorami konferencji, a w dokumencie można przeczytać m.in.: „Po wysłuchaniu 21 referatów i przeprowadzonej debacie Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność” i Forum Związków Zawodowych zwracają się z apelem do

PARTNERZY:



KATOWICE
dla admniry



Tarnobrzeg



ORGANIZATORZY:



górnictwo



1918-2018

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ANDRZEJA DUDY
W ROKU 100-LECIA
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
1918-2018

PARTNERZY:



KATOWICE
dla admniry



Tarnobrzeg



ORGANIZATORZY:



górnictwo

Prezydencji COP 24 w Katowicach i wszystkich stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu o: zastąpienie, zgodnie z Porozumieniem Paryskim, pojęcia "dekarbonizacji" pojęciem „neutralności klimatycznej” zapewniającej wzrost średniej temperatury do końca obecnego wieku nie więcej niż o 2 st. Celsjusza w porównaniu z okresem przedindustrialnym; osiągnięcie neutralności klimatycznej jak najszybciej, jak najtaniej i jak najbardziej efektywnie, stosując dwa równoprawne działania - redukcję emisji i pochłanianie przez gleby, lasy i torfowiska z zachowaniem zasady solidarności oznaczającej, że wszystkie kraje powinny być zaangażowane w przeciwdziałaniu zmianom klimatu”.

Jak wyjaśnił Kazimierz Grajcarek, koordynator Międzyzwiązkowego Zespołu ds. Projektu PRE_COP24 dokument to na razie projekt, który teraz zostanie wysłany do zagranicznych central związkowych. Jeśli uznają, że zgadzają się z zawartymi w dokumencie tezami, będą mogły również go podpisać.

Konferencję podsumował wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, który również, jako przedstawiciel rządu, podziękował wszystkim uczestnikom i organizatorom.

- Śledząc informacje związane z konferencją można powiedzieć, że zauważono nas. To znaczy, że jesteśmy i słucha się tego, co mamy do powiedzenia. Podczas konferencji mówiliście państwo o polskiej drodze do czystego środowiska. Ona może być tylko polska, ale mamy do tego prawo. To wynika z Traktatu Europejskiego, który daje każdemu krajowi wybór swojego miksu energetycznego. Nie łamiemy w ten sposób żadnych ustaleń – podkreślił wiceszef resortu energii.